

TYGODNIK SALWATORSKI

16.09.12 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 38 (926) 1 ● Rok 19

Godność Prymasa Polski (36)

Geneza i znaczenie w historii Państwa

36. Godność Prymasa Polski w okresie panowania Augustów z dynastii Wettynów 1697-1763

W Rzeczypospolitej Obojga Narodów godności kościelne, a szczególnie biskupstwo, łączyło się z objęciem ważnej funkcji państwowej. Biskup zostawał równocześnie senatorem i wchodził w skład parlamentu, stając się ważnym dostojnikiem państwowym mającym wpływ na podejmowanie decyzji politycznych. Spośród senatorów duchownych, najwyższą rangą był arcybiskup gnieźnieński, który piastował godność prymasa. Był on „z urzędu” przewodniczącym senatu, a w okresie bezkrólestwa stawał się interrexem, pełniąc obowiązki głowy państwa. Zajmował się wówczas polityką zagraniczną i wewnętrzną, a jego zadaniem było przede wszystkim przygotowanie elekcji kolejnego króla, ogłoszenie wyniku wyborów oraz dokonanie koronacji. Godności prymasa ustępował nawet nuncjusz, tym bardziej, że to właśnie prymas uznawany był za legata papieskiego, co pozostało z czasów, gdy w Polsce nie było jeszcze nuncjatury. Pierwszy nuncjusz, a więc stały przedstawiciel dyplomatyczny papieża, został przysłany do Polski w 1555 r. jako odpowiedź Stolicy Apostolskiej na postulaty niebezpiecznych dla Kościoła zmian (np. utworzenia Kościoła narodowego) w czasach reformacji. (dok. na str. 2)

24. Niedziela Zwykła, B

Musi wiele cierpieć

„I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że będzie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwsta- nie” (Mk 8,31).

Jak słyszeliśmy w ubiegłym tygodniu w Ewangelii, Jezus do każdego z nas mówi: „Effatha”, to znaczy otwórz się. Abyśmy więcej słyszeli i wyraźniej mówili o Bogu. Ewangelia to Dobra Nowina o zmartwychwstaniu. Ale wcześniej było cierpienie i śmierć. Jezus powoli na tę chwilę przygotowywał swoich uczniów. Ale oni nie uwierzyli. Zbyt wielki był dla nich Jezus, by potrafili uwierzyć, że tak szybko zakończy życie. Zbyt wiele w tę znajomość włożyli siebie, by miało się to tak po prostu zakończyć. Perspektywa cierpienia i śmierci Jezusa była tak nienormalna, że aż Piotr upomniał swojego Mistrza. Piotr, który tak bardzo Jezusa ukochał. Jak bardzo musiał cierpieć Piotr, gdy Jezus powiedział do niego: «Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie». Jak bardzo musieli cierpieć wszyscy uczniowie, którzy przecież dla Jezusa i Jego



Jerzy Pulchny,

Gontyna w deszczu, pastel

nauki poświęcili swoje życie.

Ale Jezus nie przeprosza. Nie ma za co przeproszać, bo nie może cofnąć swoich słów: przecież po to przyszedł na świat, by oddać za nas życie. W Jego ludzkie życie było wpisane cierpienie i to tak bardzo poniżające. Nie takiego Mesjasza ludzie oczekiwali. A na dodatek mówi nie tylko o swoim cierpieniu. Mówi o cierpieniu każdego, kto będzie przy Nim.

Rozczarował Jezus swoich uczniów. Rozczarował nas Jezus. Myśmy myśleli, że jeśli pójdziemy za Nim, to nam będzie lepiej niż innym. To Jezus nas obroni przed każdym złem. A tymczasem Jezusowe słowa są bardzo twarde i trudne: weź krzyż. Nie ceń swojego życia bardziej niż Bóg. Bądź gotowy je stracić dla Boga. Byłoby to nie do przyjęcia, gdyby nie te dziwne obietnice na końcu: „a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je”. Pojawia się na końcu drogi coś, czego wcześniej nie zauważaliśmy. Drugie życie. A raczej - dalsze życie. Perspektywa wieczności.

„Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje!” (Mk 8,34b).

Teresa

Godność Prymasa Polski (36)

Geneza i znaczenie w historii Państwa

(dok. ze str. 1)

Wielu wyższych duchownych wykonywało państwowe funkcje kanclerza lub podkanclerza, czyli najbliższego współpracownika króla. Wyrazem znaczenia tego stanowiska był fakt, że dokument państwowy nabierał mocy prawnej dopiero po przybiciu na nim pieczęci kanclerza. Kanclerz musiał biegle władać łaciną, posiadać znajomość prawa i dyplomacji. Był najważniejszym „urzędnikiem” państwowym, mającym świetne rozeznanie w polityce zagranicznej jak i w wewnętrznej sytuacji państwa. Dlatego funkcje te powierzano ludziom wykształconym i obytym za granicą. Wywodzili się oni spośród zamożnej szlachty lub magnaterii. Nic więc dziwnego, że sympatyzowali z rywalizującymi między sobą stronnictwami politycznymi, a ich losy odzwierciedlały sytuację polityczną w kraju. Arcybiskup gnieźnieński piastujący godność prymasa posiadał własny dwór, który potwierdzał rangę jego najwyższej po królu pozycji w państwie i pozwalał na realizowanie zadań państwowych na odpowiednim poziomie.

August II Mocny obejmował tron Rzeczypospolitej, gdy godność Prymasa Polski piastował kardynał Michał Radziejowski ur. w 1645 roku. Był on synem podkanclerza koronnego Hieronima Radziejowskiego, który na skutek konfliktu z królem Janem Kazimierzem został skazany na banicję i emigrował do Szwecji. Tam zyskał zaufanie króla Karola Gustawa i przyczynił się do najazdu wojsk szwedzkich na Polskę w 1655 roku. Michał wcześniej stracił matkę i został oddany na wychowanie na dwór królewski pod opiekę królowej Marii Ludwiki. Nauki pobierał w kolegium jezuickim, a studia odbył w Pradze, Paryżu i Rzymie. Na początku kariery został sekretarzem króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Następnie objął funkcję kapelana hetmana Jana Sobieskiego, z którym był blisko spokrewniony i z którym brał udział w zwycięskiej bitwie z Turkami pod Chocimiem. Po objęciu tronu przez Jana III Sobieskiego zajmował się dyplomacją, by w 1685 r. zostać podkanclerzem. Przez króla został mianowany biskupem. Gdy otrzymał godność kardynalską, zrezygnował z poprzedniej funkcji, nadal aktywnie uczestnicząc w życiu politycznym Państwa. Między innymi podejmował się roli mediatora między królem a magnaterią. W 1687 r. uzyskał godność arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa, zostając pierwszą po królu osobą w Państwie. Jego działalność polityczna przeważyła w stosunku do obowiązków duszpasterskich. Po śmierci Jana III Sobieskiego został interreksem, popierając francuskiego kandydata na polski tron. Gdy władzę objął August II Mocny, działał w opozycji wobec króla, przyczyniając się do jego detronizacji. W konsekwencji został pozbawiony przez papieża przywilejów związanych z piastowaniem godności prymasa. Jako mecenas był fundatorem znanych obiektów architektonicznych, m. in. Kościoła św. Krzyża w Warszawie. Zmarł w 1705 roku.

Jego następcą w 1706 r. został arcybiskup gnieźnieński Stanisław Szembek ur. w 1650 r. w Morawicy pod Krakowem. Był bliskim i zaufanym współpracownikiem króla Augusta II Mocnego. Po jego zdetronizowaniu, za panowania Stanisława Leszczyńskiego, tj. do 1710 r., znalazł się w trudnym położeniu. Gdy August wrócił na polski tron, mimo poparcia Wettyna opowiadał się za opuszczeniem Polski przez wojska saskie. Działalność polityczną - choć w przeciwieństwie do poprzednika nie był wytrawnym politykiem - łączył z zarządzaniem metropolią. Był postrzegany jako dobry, gorliwy duszpasterz. Zmarł w 1721 roku.

W 1723 r. Prymasem Polski został Teodor Andrzej Potocki ur. w 1664 r. w Moskwie jako syn jeńca wojennego. Nauki pobierał w kolegium jezuickim, a studia ukończył w Rzymie. Początkowo pełnił funkcję sekretarza i kapelana króla Jana III Sobieskiego, a po jego śmierci popierał kandydaturę królewskiego

syna Jakuba do korony polskiej. W końcu zaakceptował wybór kandydata saskiego, przez którego został mianowany biskupem. Był znakomitym administratorem biskupstwa. W 1723 r. został arcybiskupem gnieźnieńskim. Działał w opozycji wobec obozu „Familii”. Po śmierci Augusta II Mocnego poparł wybór Stanisława Leszczyńskiego na króla Polski. Gdy następcą wybrano Augusta III Wettyna, został aresztowany. W więzieniu spędził ponad pół roku. Aby zyskać wolność, musiał złożyć przysięgę wierności nowemu królowi. Był gorliwym duszpasterzem i mecenasem sztuki. Zmarł w 1738 roku.

Po jego śmierci w 1739 r. godność prymasa otrzymał Krzysztof Szembek ur. w 1667 roku. Studia odbył w Krakowie, a następnie w Rzymie. Nie zapisał się niczym szczególnym w dziedzinie polityki, jednak słynął z wielkiej pobożności. Angażował się przede wszystkim w działalność duszpasterską. Zmarł w 1748 roku.

Jego następcą został Adam Ignacy Komorowski ur. w 1699 roku. Początkowo uczył się w kolegium jezuickim, a następnie w Rzymie, gdzie uzyskał stopień doktora obojga praw. Po powrocie do Polski został prepozytem kapituły krakowskiej i bliskim współpracownikiem króla Augusta III. Zasłynął jako znakomity kaznodzieja. Arcybiskupem gnieźnieńskim i kardynałem został w 1749 r. i godność tę piastował 10 lat. Jego kandydatura wzbudziła wśród szlachty wiele kontrowersji. Wyniesienie do godności zawdzięczał poparciu króla i magnackiego stronnictwa dworskiego „Familii” Czartoryskich, nie będąc nawet biskupem. Wystarał się u papieża dla siebie i swoich następców o przywilej noszenia purpury kardynalskiej. Angażując się w działalność publiczną, okazał się sprawnym, gorliwym arcybiskupem i dobrym administratorem archidiecezji. Zmarł w 1759 roku.

Ostatnim prymasem w okresie panowania przedstawicieli dynastii Wettynów w Polsce był Władysław Łubieński ur. w 1703 roku. Godność otrzymał w 1759 roku. Był absolwentem seminarium duchownego w Łowiczu i kolegium jezuickiego w Kaliszu. Studiował w Krakowie i Rzymie. Był zwolennikiem Sasów na tronie polskim i królowi zawdzięczał swą karierę. Wiele lat przebywał w Dreźnie. Następnie został biskupem lwowskim, by w końcu objąć arcybiskupstwo gnieźnieńskie. Umiejętnie łączył działalność polityczną z kierowaniem diecezją. Choć jako polityk był człowiekiem chwiejnym, w pracy duszpasterskiej cechował się sumiennością, pracowitością i pobożnością. Napisał wiele listów pasterskich poświęconych problemom obyczajowym. Jako ostatni z prymasów, po śmierci króla Augusta III w 1763 r., pełnił funkcję interreksa. Poparł kandydaturę Stanisława Poniatowskiego na króla Polski i dokonał jego koronacji. Był zwolennikiem proponowanych przez niego reform Państwa. Zmarł w 1767 roku.

Wśród wybitnych postaci życia publicznego w Rzeczypospolitej tego okresu znalazł się ks. Stanisław Konarski ur. w 1700 r. w rodzinie szlacheckiej. Od 15. roku życia uczył się u pijarów, zdobywając wykształcenie humanistyczne. Naukę kontynuował we Włoszech, Francji i Niemczech. Po powrocie do kraju brał udział w pracy nad wydaniem zbioru konstytucji i praw sejmowych. Był zwolennikiem Stanisława Leszczyńskiego na tronie polskim po śmierci Augusta II. Szukając poparcia dla niego, pojechał do Francji, gdzie zetknął się z oświeceniem.

W 1740 r. założył w Warszawie uczelnię - Collegium Nobilium, z myślą o wykształceniu nowego pokolenia Polaków przygotowanego do zrealizowania reform w Ojczyźnie. W szkole tej w sposób nowoczesny uczono języków, przedmiotów ścisłych oraz filozofii, historii, prawa i ekonomii.

Stanisław Konarski napisał znaczący traktat „O skutecznym rad sposobie”, w którym wskazał na konieczność przeprowadzenia reform w państwie. We wszystkich swoich dziełach kładł nacisk na wartości duchowe kształtowane na bazie religii. Za swą działalność został uhonorowany przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego medalem Sapere aude - „Temu, który odważył się być mądrym”. Zmarł w Warszawie w 1773 roku.

cdn.

ba-sta

Turniej o puchar Przewodniczącego



8 września 2012 roku na obiekcie Zwierzynieckiego Klubu Sportowego w Krakowie odbył się turniej drużyn młodzieżowych o Puchar Przewodniczącego Rady Dzielnicy VII "Zwierzyniec" Pana Szczęsnego Filipiaka. Wzięły w nim udział cztery drużyny młodzieżowe Zwierzynieckiego Klubu Sportowego (Żaki, Orliki, Młodzicy i Trampkarze) oraz ich odpowiednicy z Klubu Sportowego Zakopane Klubu Sportowego Orzeł Piaski Wielkie i Klubu Sportowego Płomień Limanowa.

Szczególnym zainteresowaniem kibiców, w tym licznie przybyłych rodziców młodych zawodników oraz twórcy Szkołki Piłkarskiej TS Wisła Kraków - doktora Stanisława Chemicza, cieszyły się mecze drużyny Żaków (zawodnicy urodzeni w latach 2004-2005 i młodsi) oraz drużyny Orlików (zawodnicy urodzeni w latach 2002-2003). Obie drużyny, podobnie jak drużyna trampkarzy, wygrały swoje mecze, co przyczyniło się do zdobycia przez młodych piłkarzy Zwierzynieckiego KS Pucharu Przewodniczącego Rady Dzielnicy VII "Zwierzyniec".

Drużyna Żaków Zwierzynieckiego KS wystąpiła w składzie: Jan Skała (bramkarz), Hugo Utrata, Staś Mól (najlepszy zawodnik), Michał Gołaś, Kasper Hamulewicz, Ernest Groniek, Ignacy Jeżak (najlepszy strzelec), Kamil Wilk, Eryk Lupa, Maciej Maź i Bartek Brzuchacz.

Natomiast w drużynie Orlików Zwierzynieckiego KS wystąpili: Kuba Zych (bramkarz), Dominik Jasiołek, Gabriel Wanat, Roch Liwczyński, Tomasz Holik, Antoni Mól, Mateusz Gajda, Bazyl Majewski, Melchior Majewski, Radek Wójcik, Dawid Brońka, Bartek Ogrodnik, Maciej Lenart oraz Hugo Utrata i Staś Mól.

Opiekę trenerską nad obiema drużynami sprawował były wychowanek krakowskiej Wisły - Konrad Tyrpuła, któremu pomagał animator sportu p. Waldemar Zych. Mecze prowadził sędzia Jarosław Dzidek z Kolegium Sędziów MZPN w Krakowie.

Cieszy dobra postawa młodych "Lajkoników" w tym turnieju, ale jest to efekt treningów odbytych na obozie sportowym w Zakrzowie k/ Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie w wakacje przebywała grupa ponad 40 młodych zawodników Zwierzynieckiego Klubu Sportowego.

tekst i fot. Stanisław Malik



Anioł Pański

9 września 2012

W rozważaniach przed modlitwą Anioł Pański Benedykt XVI odniósł się do słów Jezusa z czytanej tego dnia Ewangelii, którymi zwraca się On do uzdrawianego głuchoniemego: Otwórz się. To Chrystusowe wezwanie możemy odczytywać wprost: chory człowieku – niech wyzdrowieją twoje uszy i usta, byś mógł kontaktować się z innymi ludźmi. Jednak papież podkreślał, że my powinniśmy słowa te odczytać inaczej - jako zachętę do otwarcia swojego serca na Słowo Boże. „On to stał się człowiekiem, aby człowiek, głuchy i niemy przez grzech, stał się zdolny do słuchania głosu Bożego, głosu Miłości, który przemawia do jego serca, i by sam nauczył się mówić językiem miłości, komunikować z Bogiem i innymi” - mówił Ojciec Święty.

MLS

O Bożej naturze i pochodzeniu dobra w świecie, czyli podwójny akt stwórczy jako akt samopoznawczy Boga

Dlaczego istnieje raczej coś niż nic? (filozof Leibniz). Tym pytaniem chciałbym rozpocząć moje rozważania nad sensem i celem aktu stwórczego Boga. A odpowiedź na to pytanie daje nam Pismo Święte w słowach z Apokalipsy Św. Jana 4,11: *Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, odebrać chwałę i cześć, i moc, boś Ty stworzył wszystko, a dzięki Twej woli istniało i zostało stworzone.*¹ Bóg dla własnej chwały stworzył niebo i ziemię wraz z jego mieszkańcami. Gdyby w tym miejscu zakończyć te rozważania, każdy z nas miałby odczucie niedosytu wynikającego z braku odpowiedzi na istotne dylematy związane z istnieniem zła w świecie. Już starożytni je zauważyli i tłumaczyli jego istnienie defektem wewnętrznym, skazą wiecznej materii, z której to został „ulepiony” świat przez jakiegoś tam demiurga. No właśnie: „ulepiony”, a nie stworzony. Św. Tomasz z Akwinu mógł przyjąć nawet to, że świat jest wieczny, ale to nie wyklucza tego, że jest on też stworzony poza czasem przez Boga *ex nihilo* wraz z człowiekiem. Należy więc powrócić do tego zasadniczego pytania: dlaczego materia stworzona przez Boga posiada w sobie taki defekt wewnętrzny, z powodu którego istnieje śmierć, choroby i cierpienie. Czy to nie podważa doskonałości Stwórcy? Na to kolejne pytanie postaram się odpowiedzieć w dalszej części tych rozważań, a na razie rozpocznę ten wywód od kwestii poznawania Boga przez siebie samego.

Wieczny Trójjedyny Bóg poznaje siebie w wiecznym akcie poznawania, z płodności którego Ojciec rodzi Słowo, a z Ich zjednoczenia pochodzi Duch Święty. To poznawanie siebie z udziałem trzech odrębnych, ale w swej istocie takich samych co do natury i równości w majestacie Osób (*Mszal Polski: prefacja*) należy umieścić najpierw, a w kolejności dalszej chwałę Boga wynikającą z tego wiecznego poznawania. To nie znaczy, że stawiam chwałę Boga jako niższą w stosunku do aktu poznawania Boga przez siebie samego tylko dlatego, że z niego ta chwała wynika, tak samo jak nie można analogicznie postawić chwały Syna Bożego niżej niż chwały Ojca tylko dlatego, że Ojciec rodzi Syna. Jak wyżej wspomniałem, w *Mszale* jest mowa o równości w majestacie wszystkich trzech Osób Trójcy Świętej. Drugim przykładem może być stworzenie Ewy z żebra (boku) Adama, z czego zupełnie nie wynika brak równości między kobietą i mężczyzną z powodu kolejności stwarzania. Nie może być inaczej, gdyż zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Trójcy Świętej właśnie z tą równością Osób. Niekoniecznie więc coś jest niższe od czegoś, bo jest wtórne i z niego wynika.

W czym to samopoznanie Boga wyraża się w kontekście pierwszego pytania zadane przez Leibniza, a odnoszącego się do istnienia świata? Moim zdaniem sam akt stwórczy jest aktem równocześnie samopoznania Boga. To w nim Bóg wyraża się w swojej istocie, jako Bóg miłości, dobroci, mocy i potęgi (Psalm 66, [1] *Stawcie Boga z radością, wszystkie ziemie, [2] opiewajcie chwałę Jego imienia, cześć Mu świetną oddajcie! [3] Powiedzcie Bogu: Jak zadziwiający są Twoje dzieła! Z powodu wielkiej Twej mocy muszą Ci schlebiać Twoi wrogowie. [4] Niechaj cała ziemia Cię wielbi i niechaj śpiewa Tobie, niech imię Twoje opiewa! [5] Przyjdźcie i patrzcie na dzieła Boga: dokonał dziwów pośród synów ludzkich!*). Pan Bóg stworzył zarówno aniołów w niebie, wszechświat i człowieka, w tym również wszelkie dary duchowe, jak charyzmaty (I Kor 12,1-11) i owoc Ducha Świętego (Gal 5,22). Nie stworzył natomiast jednego: zła moralnego, które jest brakiem dobra, a więc tym co można nazwać „nic” z pytania zadane przez Leibniza. W związku z tym można odpowiedzieć na to pytanie dlaczego istnieje raczej coś niż nic w ten sposób, że Stwórca z logicznego punktu widzenia nie mógł stworzyć „nic” jako, w tym przypadku, zło moralne, gdyż nie można stworzyć braku czegoś. Można tylko stwierdzić ten brak, a więc to wszystko co nie jest dobrem. Jak pisze Św. Jan w I Liście:

Nowina, którą usłyszeliśmy od Niego i którą wam głosimy, jest taka: Bóg jest światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności [w tym znaczeniu zła moralnego – od autora]. Dlatego istnieje raczej coś niż nic, gdyż z ontologicznego punktu widzenia „nic” nie ma własnego bytu – jest brakiem. A istnienie „czegoś” jest uzasadnione aktem samopoznania Boga, w którym Bóg poznaje własne dobro.

W samym Bogu nie ma *ciemności*, czyli braku dobra, ponieważ Bóg jest z natury dobry. Samo istnienie dobra w świecie (Stwórca stwierdził, że to co stworzył jest dobre – I rozdz. Ks. Rodzaju) dowodzi, że Bóg jest dobry, gdyż zły Bóg nie pozwoliłby na istnienie dobra, a odwrotnie jest możliwe ponieważ On daje wolną wolę swojemu stworzeniu. W ramach tej wolnej woli Stwórca został zraniony dwukrotnie: przez Lucyfera i przez człowieka, którzy wspólnie wprowadzili zło na świat. Jednak bardziej jest obciążony winą ten pierwszy, który razem z jedną trzecią aniołów odłączył się od Boga, buntując się przeciw Niemu. Jak czytamy w II Liście Św. Piotra: *Jeżeli bowiem Bóg aniołom, którzy zgrzeszyli, nie odpuścił, ale wydał ich do ciemnych lochów Tartaru, aby byli zachowani na sąd; można sądzić, że na tym etapie samopoznania Boga nie byłoby doskonałe, gdyż kończyłoby się tylko na wydaniu wyroku na aniołach i człowieku, a wiemy, że jest inaczej. Akt stwórczy bowiem nie kończy się na tym. Pan Bóg zsyła Słowo na ziemię, aby odkupić człowieka przez ofiarę na krzyżu, stwarzając go tym samym na nowo. Dopiero w tym momencie akt stwórczy zostaje dopełniony. Bóg poznaje się w pełni jako ten, który jest nieskończoną Miłością poświęcającą się dla człowieka, aby go odkupić, a więc aby go uczynić nowym stworzeniem: *Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe* (2 Kor 5,17). Ważne, aby dodać do tego, że Bóg nie potrzebuje nas jako chwalące Go audytorium. My w ogóle nie jesteśmy mu potrzebni do tego, a wręcz przeciwnie, to my Go potrzebujemy, a chwalać Go - żyjemy. Na tym polega sens naszego istnienia, aby Go nieustannie chwalić wspólnie „...mówiących głosem donośnym: *Baranek zabity jest godzien wziąć potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo*” (Apokalipsa 5:12).*

Pozostają jeszcze do omówienia kwestia kosmologiczna istnienia zjawisk w świecie, które nazywamy złymi, choć nie w znaczeniu zła moralnego, mianowicie takich jak: śmierć, choroby czy cierpienie. Dlaczego Bóg nazywa taki świat dobrym? Dlaczego stwarza świat z chorobami i cierpieniem, a następnie sam bierze na siebie nasze bolączki? Tak jak czytamy w Ks. Izajasza 53,4 *Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. [5] Lecz On był przebitý za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie.*

Słowa Św. Pawła z Listu do Rzymian 8,19-23 wskazują, że ten stan rzeczy ma wtórny charakter i jest wypadkową „pęknięcia”, jakie spowodował grzech pierworodny: *Bo stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych. Stworzenie bowiem zostało poddane marności - nie z własnej chęci, ale ze względu na Tego, który je poddał - w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych. Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wdycha w bólach rodzenia. Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wdychamy, oczekując <przybrania za synów> - odkupienia naszego ciała.*

Człowiek w pierwotnym zamyśle Stwórcy był inny, o czym można się dowiedzieć ze słów mędrca Syracha (Mądrość Syracha 18,1-3): *[1] Pan stworzył człowieka z ziemi i znów go jej zwrócił. [2] Odliczył ludziom dni i wyznaczył czas*

odpowiedni, oraz dał im władzę nad tym wszystkim, co jest na niej. [3] Przyodział ich w moc podobną do swojej i uczynił ich na swój obraz oraz Psalmu 8:

[6] *Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwalał i czcił go uwieńczyłeś.* [7] *Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich; złożyłeś wszystko pod jego stopy:* [8] *owce i bydło wszelakie, a nado i polne stada,* [9] *ptactwo powietrzne oraz ryby morskie, wszystko, co słaki móż przemierza.* [10] *O Panie, nasz Panie, jak przedziwne Twe imię po wszystkiej ziemi!*

Konsekwencją grzechu pierwotnego jest bliżej nieokreślone skażenie natury, z którego powodu całe stworzenie wzdycha i jęczy w „bólach rodzenia”. Przyjmując samą teorię ewolucji jako odniesienie w wyjaśnianiu natury człowieka, możemy dojść jedynie do socjobiologicznego poglądu na świat i człowieka, według którego to co jest wtórne staje się pierwotne i jest uważane za normę. W rzeczywistości nasze upodobnienie do zwierząt polega na śmiertelności, agresji i instynkcie wyrażonym w egoizmie: ([18] *Powiedziałem sobie: Ze względu na synów ludzkich tak się dzieje. Bóg chce ich bowiem doświadczyć, żeby wiedzieli, że sami przez się są tylko zwierzętami.* [19] *Los bowiem synów ludzkich jest ten sam, co i los zwierząt; los ich jest jeden: jaka śmierć jednego, taka śmierć drugiego, i oddech życia ten sam. W niczym więc człowiek nie przewyższa zwierząt, bo wszystko jest marnościami* - Ks. Koheleta 3). Pominięcie tego faktu jakim jest upadek moralny człowieka wraz z jego konsekwencjami może spowodować rozczerowanie Bogiem obciążanym winą za to jaki jest świat i utratą wiary w miłosierdzie Boże. Przyjęcie filozofii usprawiedliwiającej obecną naturę człowieka może być o tyle groźne, że może stracić znaczenie nawet pokuta. Można bowiem usprawiedliwić nasze postępowanie determinizmem genetycznym, zrzucając odpowiedzialność na geny wyselekcjonowane w trakcie ewolucji. Można więc zapytać się o istnienie wolnej woli, odpowiedzialności przed Bogiem, o znaczenie sądu ostatecznego. Pan Jezus wskazał w „Kazaniu na Górze” (Ew. Mateusza 5) już na gniew jako występki przeciw bliźniemu, a co dopiero mówić o kradzieżach, zabójstwach innych sprawkach jakie ma człowiek na sumieniu. Czy to można w jakiś sposób usprawiedliwić? Na pewno nie można.

Rozwiązanie jakie zaproponuję zostało już opublikowane przeze mnie w artykułach w j. angielskim i polskim.² Brzmi ono następująco:

Pan Bóg, stwarzając wszechświat w jakimś punkcie wieczności, uwzględnił grzech jaki popełnił człowiek w ogrodzie Eden. Zarówno grzech, jak i śmierć na krzyżu Syna Bożego, niezależnie w jakim momencie historii świata miały miejsce, są ponadczasowe i należą też do wieczności. Tym można tłumaczyć to, że wszechświat oceniony przez swego Stwórcę jako dobry posiada pewną niedoskonałość, defekt, o którym była mowa na początku tego artykułu. Na poparcie tej tezy można się posilić słowami: *Ziemia była bezładem i pustkowiem...* (Rodz 1,2) oraz *Ja czynię światło i stwarzam ciemności, sprawiam pomyślność i stwarzam niedolę. Ja Pan czynię to wszystko* (Iz 45,7). W ten sposób można wyjaśnić istnienie od początku świata śmierci, chorób, mutacji i agresji towarzyszących ewolucji biologicznej, które uznają za dobra osobliwe. Tak stworzony świat nie świadczy źle o Bogu i nie kwestionuje jego miłosierdzia. Wręcz przeciwnie, zsyłając na człowieka kary doczesne, łącznie z utratą nieśmiertelności ciała, Pan Bóg zabezpiecza człowieka przed wiecznym potępieniem w jego pierwotnej nieśmiertelności, umożliwiając tym samym jego odkupienie przez śmierć Pana Jezusa na krzyżu. W ten sposób akt stwórczy dokonany przez śmierć i zmartwychwstanie Pana Jezusa stał się całkowitym dopełnieniem aktu samopoznawczego Boga jako nieskończonej Miłości. Pierwotna misja człowieka polegająca na zasiedleniu i panowaniu na ziemi została poszerzona za sprawą *felix culpa* na niebo, w którym duchy sprawiedliwych wraz z żyjącymi na ziemi uczestniczą na czele z Maryją Matką Bożą w dziele „zasiedlania” Królestwa Bożego.

Ostateczna konkluzja jest taka, że Pan Bóg potrzebuje nas jedynie do aktu samopoznawczego, a nie jako chwalebne Go audytorium. C.S. Lewis w swojej książce „Listy Starego Diabła do Młodego” opowiada o wielkim zdziwieniu jednego z diabłów wyrażone w pytaniu: dlaczego Pan Bóg w ogóle interesuje się tak marnym stworzeniem jakim jest człowiek? Jeśli tak jest, to faktycznie nasze oddawanie Bogu chwały jest równie marne, choć jest bezwzględnie naszym przeznaczeniem i celem życia. W przypadku Boga istotą Jego egocentryzmu wyrażonego w akcie samopoznawczym jest jednak miłość, a w przypadku egocentryzmu człowieka istotą jest egoizm prowadzący do wynaturzenia. Łaską nam okazaną jest włączenie nas do tego wiecznego poznawania siebie przez Boga. Bez nas bowiem nie byłoby Golgoty jako najwyższego wyrażenia miłości Boga. Być może to brzmi wyrachowanie, jakby człowiek miał się zbuntować, aby Bóg mógł się poznać, co „pachnie” predestynacją, ale trzeba pamiętać o wszechwiedzy Boga i przewidywaniu tego co ma się zdarzyć.

Tomasz Ilnicki

1. Cytaty pochodzą z Biblii Tysiąclecia
2. T. Ilnicki. Materiały konferencyjne: „Relation between Faith and Science in the Context of the Theory of Evolution” W: „Stav dialogu prirodovědců s teology: témata-osobnosti-institute”, K. Beneš, T. Machula (eds.). Teologická fakulta Jihočeské university, Budziejovice Czeskie, 20-21.05.2005 oraz Tygodnik Salwatorski 11(847) 13 III 2011.

Dr Tomasz Ilnicki – doktor nauk biologicznych, adiunkt, nauczyciel akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (www.ib.uj.edu.pl), ur. 12.09.1967 roku w Sanoku. Studiował w latach 1986-1991 na wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego na kierunku biologia ogólna. Jego specjalnością naukową jest cytologia roślin (cytogenetyka), a zainteresowania badawcze to: cytogeografia i cytotaxonomia roślin, mutacje chromosomowe w naturze i w hodowlach tkankowych u roślin. Dodatkowo interesuje się filozofią i teologią, co zaowocowało napisaniem przez niego artykułów interdyscyplinarnych z pogranicza filozofii nauki i teologii.

46. Dzień Środków Społecznego Przekazu

W trzecie niedziele września co roku obchodzimy Dzień Środków Społecznego Przekazu, w tym roku pod hasłem: «Milczenie i słowo drogą ewangelizacji». Na ten dzień papież przygotowuje specjalne orędzie. W tegorocznym Ojciec Święty Benedykt XVI napisał m.in.:

„W związku ze zbliżającym się Światowym Dniem Środków Społecznego Przekazu 2012 r. pragnę podzielić się z wami paroma refleksjami dotyczącymi pewnego aspektu procesu komunikacji międzyludzkiej, o którym - choć jest bardzo ważny - niekiedy się zapomina, lecz dzisiaj w szczególny sposób trzeba przypomnieć. Jest nim związek między milczeniem i słowem: dwoma momentami komunikacji, które powinny być w równowadze, następować po sobie i się dopełniać, by budować autentyczny dialog i głęboką bliskość między ludźmi. Kiedy słowo i milczenie nawzajem się wykluczają, komunikacja ulega pogorszeniu, bo albo wprawia w stan pewnego oszołomienia, albo - przeciwnie - wywołuje chłód; kiedy natomiast milczenie i słowo wzajemnie się dopełniają, komunikacja nabiera wartości i znaczenia. (...)

Słowo i milczenie. Nauczyć się komunikowania znaczy zdobyć umiejętność słuchania, kontemplacji, a nie tylko mówienia. Jest to szczególnie ważne dla tych, którzy pracują na polu ewangelizacji: zarówno milczenie, jak i słowo są istotnymi i nieodłącznymi elementami działań podejmowanych przez Kościół w dziedzinie środków przekazu, by na nowo głosić Chrystusa we współczesnym świecie. Maryi, której milczenie «pozwała słuchać słowa i sprawia, że ono owocuje» (Modlitwa podczas spotkania z młodzieżą włoską w Loreto, 1-2 września 2007 r.), zawierzam całe dzieło ewangelizacji, prowadzone przez Kościół za pośrednictwem środków społecznego przekazu”.



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

W niedzielę 16 IX obchodzimy w Polsce Dzień Środków Społecznego Przekazu.

* * *

We wtorek 18 IX o godz. 19.00 Msza św. zbiorowa, a po niej nabożeństwo i nowenna do bł. Bronisławy, dziewicy.

* * *

W środę 19 IX po Mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, na którą zapraszamy wszystkich parafian i członków Wspólnoty Żywego Różańca.

* * *

W piątek 21 IX po Mszy św. wieczornej koronka do Miłosierdzia Bożego.

* * *

Z naszej parafii jest organizowana autokarowa pielgrzymka do Częstochowy na początek Roku Wiary 13 października 2012 r. (sobota). Wyjazd autokarem o godz. 8.00. Zapisy od dzisiaj w zakrystii.

* * *

W najbliższym tygodniu - w piątek o godz. 19.00 - ks. Włodzimierz serdecznie zaprasza młodzież naszej parafii na Dyskusyjne Spotkania dla Młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej z naszej parafii.



W ostatnim czasie Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś.p.:

+ **Stanisławę Górecką - z ul. Królowej Jadwigi**

*Dobry Jezu, a nasz Panie,
daj jej wieczne spoczywanie.*

W Krakowie

Było:

- ~ W ubiegłym roku strażnicy miejscy udzielili palącym papierosy na przystankach MPK 3,5 tys. pouczeń. Wypisano ponad 1100 mandatów, a 86 spraw odesłano do sądu
- ~ W Krakowie straciło pracę 270 nauczycieli, a 300 będzie pracować na pół etatu. Dotychczas było 12500 nauczycieli
- ~ W Krakowie odbył się: VIII Małopolski Piknik Lotniczy, XIX Krakowskie Miodobranie, XXXVII Międzynarodowy Festiwal „Muzyka w Starym Krakowie”

Jest:

- ~ Najtańsze mieszkania w Krakowie są w dzielnicy Nowa Huta, ok. 4 tys. za m²
- ~ Na niektórych przystankach MPK (Dworzec Główny, Bagatela) pojawiły się zgniatacze butelek. Korzystając z nich, umożliwiamy wrzucanie do koszy większej liczby butelek, które teraz często poniewierają się na ulicy obok koszy
- ~ W Krakowie jest ponad 170 szkół nauki jazdy, a w nich 1050 instruktorów. Codziennie egzamin zdaje ok. 300 osób, z tego tylko 30% z dobrym skutkiem
- ~ Po Krakowie jeździ około 180 meleksów, z których korzysta codziennie tysiące turystów. W centrum miasta robi się coraz ciasniej. Niektóre z nich mają prawo wjazdu do ścisłego centrum, na pewno jednak nie te z rozwieszonymi (rozklejonymi) reklamami
- ~ W krakowskim ZOO rozpoczęła się budowa żyrafiarni. Zwierzęta będą sprowadzone za rok. Pierwotnie miał przyjechać z Opola mały Centuś, ponieważ jednak budowa żyrafiarni została wstrzymana, Centuś został już oddany gdzie indziej

Zmiana godzin otwarcia kancelarii parafialnej

Od 17 września w naszej parafii nastąpi zmiana godzin dyżurów księży w kancelarii parafialnej.

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30	16.00-17.30
wtorek	16.00 - 17.30	16.00-17.30
środa	16.00 - 17.30	nieczynne
czwartek	16.00 - 17.30	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30	nieczynne

Telefon do kancelarii: **(012) 424 43 60**

Nr konta Parafii:

PKO Bank Polski S.A. 30 1020 2892 0000 5402 0490 7434

Kalendarzyk liturgiczny:

- *** **16 IX (niedziela)** - 24. Niedziela Zwykła
Czytania mszalne: Iz 50,5-9a; Jk 2,14-18; Mk 8,27-35
- świętych męczenników Korneliusza, papieża, i Cypriana bpa
- *** **17 IX (poniedziałek)** - św. Roberta Bellarmina, biskupa i doktora Kościoła oraz św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, biskupa
- *** **18 IX (wtorek)** - św. Stanisława Kostki, zakonnika, patrona młodzieży i KSM
- *** **19 IX (środa)** - św. Januarego, biskupa i męczennika
- *** **20 IX (czwartek)** - świętych męczenników Andrzeja Kim Taegon, kapłana, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy
- *** **21 IX (piątek)** - św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty
- trzeci piątek miesiąca - dzień szczególnej modlitwy ku czci Miłosierdzia Bożego
- *** **22 IX (sobota)** - bł. Bernardyny Marii Jabłońskiej, dziewicy

~ W Krakowie jest obecnie 21,6 tysiąca bezrobotnych, co wynosi 5,4 proc. mogących pracować.

~ Pełna lista nowych nazw przystanków MPK jest na stronie www.kmkrakow.pl (nazwę zmieniono około stu przystankom)

Będzie:

~ Po ponownym otwarciu miejskiej wypożyczalni rowerów urzędnicy planują spotkać się z rowerzystami w sprawie uruchomienia kolejnych stacji

Być może:

- ~ Nowy Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego stanie przy rondzie Grzegórzeckim. Według poprzednich propozycji Urząd miał być w dawnej Hucie im. Sendzimira lub w Zabierzowie
- ~ Być może powrócą bezpośrednie loty z Krakowa do Stanów Zjednoczonych. Poszukiwany jest przewoźnik
- ~ Oprócz poszerzenia strefy płatnego parkowania o Grzegórzki i Podgórze pojawiły się propozycje, by wyznaczyć strefę buforową do 600 m od granic II obwodnicy, gdzie za parkowanie płacono by 50% mniej niż w centrum. Czyli 3 zł za cały teren wewnątrz II obwodnicy, a 1,50 zł za obszar wokół niej, m.in. na części Zwierzyńca. Strefy buforowe powstawałyby w pobliżu nowych parkingów podziemnych
- ~ Od stycznia przyszłego roku gmina chce podwyższyć cenne za przedszkole
- ~ Być może w Krakowie zlikwidowane zostaną klasy integracyjne, a powrócą szkoły specjalne, gdzie według wiceprezydenta dzieci niepełnosprawne znajdą lepszą opiekę. Na początku liczba klas będzie jedynie ograniczana. Obecnie do szkół i przedszkoli chodzi ok. 3 tys. dzieci niepełnosprawnych

opr. BS

W piątki na Salwatorze

W każdy piątek w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy po mszy świętej wieczornej.

Grupa Modlitewna

Cytat z Dzienniczka Siostry Faustyny:

„W nocy odwiedziła mnie Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus na ręku. Radość napełniła duszę moją i rzekłam: Maryjo, Matko moja, czy Ty wiesz jak strasznie cierpię? I odpowiedziała mi Matka Boża: wiem ile cierpisz, ale nie lękaj się, Ja współczuję z tobą i zawsze współczuć będę. Uśmiechnęła się serdecznie i znikła. Natychmiast powstała w duszy mojej siła i wielka odwaga. Jednak trwało tylko jeden dzień. Piekło jakoby się sprzysięgło przeciwko mnie. Nienawiść straszna zaczęła się wdzierać do duszy mojej, nienawiść do wszystkiego co święte i Boże. Zdawało mi się, że te udreki mają być stałym udziałem mojego istnienia. Zwróciłam się do Najświętszego Sakramentu i mówię do Jezusa: Jezus, Oblubieńcze mojej duszy, czy Ty nie widzisz, że kona dusza moja za Tobą? – Jak możesz się tak ukrywać przed sercem tak szczerze Cię kochającym? – Przepraszam Cię Jezus, niech się stanie we mnie wola Twoja święta. Będę cierpieć cichutko, jak gołębicą, nie skarżąc się. Nie pozwolę sercu swe- mu, ani na jeden jęk bolesnej skargi". (Dz 25)

Przygotowanie do Sakramentu Bierzmowania

W naszej parafii w październiku rozpoczynamy przygotowanie młodzieży gimnazjalnej kl. I, II, III do Sakramentu Bierzmowania. Propozycje i szczegóły dotyczące terminów poszczególnych spotkań młodzieży gimnazjalnej są umieszczone w gablotce przez kościołem i w Gimnazjum nr 20.

Spotkania Młodzieży:

- Kl. I - 4 października - czwartek - 18.00 - ks. Włodzimierz
- Kl. II - 2 października - wtorek - 17.00 - ks. Tomasz
- Kl. III - 2 października - wtorek - 18.00 - ks. Tomasz

Wspomnienie 16 września

Św. Cyprian (ok. 210-258)

Urodził się w Kartaginie ok. 210 roku. Pochodził z możnej, pogańskiej rodziny. We wczesnej młodości przez wiele lat prowadził rozwiązły tryb życia. Zwrócił się ku chrześcijaństwu pod wpływem spotkań z kapłanem Cecylianem. Chrzest przyjął w 246 roku i wkrótce został kapłanem. Około 250 roku mianowano go biskupem.

Podczas prześladowania chrześcijan za rządów cesarza Decjusza Cyprian z ukrycia kierował diecezją. Po ich ustaniu okazał wyrozumiałość wobec tych, którzy nie wytrzymali próby i wyparli się wiary, umożliwiając im powrót do wspólnoty Kościoła. Wykazywał wiele troski o jedność w Kościele. Bronił zdrowych tradycji i stanowczo zwalczał zepsute obyczaje.

W okresie kolejnej fali prześladowań, za panowania cesarza Waleriana, biskup nie poddał się cesarskim zarządzeniom. Swoją zdecydowaną postawą w obronie wiary sprowadził na siebie wyrok śmierci przez ścięcie mieczem. Wykonano go 14 września 258 roku.

EwaP

Z serwisów informacyjnych



W Londynie zakończyły się Igrzyska Paraolimpijskie. Biało-czerwoni zdobyli tam 36 medali (14 złotych, 13 srebrnych i 9 brązowych). Ten dorobek dał Polsce dziewiąte miejsce na świecie i piąte w Europie w gronie 75 państw, których sportowcy uczestniczyli w zawodach.

Radio Watykańskie ma już własną aplikację na urządzenia z systemem Android. Za jej pomocą można odbierać wiadomości, komentarze, transmisje video oraz kanały radiowe. To ponad 70 codziennych programów w 40 językach. Sama aplikacja występuje w wersji angielskiej i włoskiej. Jest darmowa. Można ją ściągnąć ze strony: www.rv.va/android.

Z czterech do stu dwudziestu wzrosła w ciągu ostatnich 15 lat liczba egzorcystów w Polsce.

Analitycy przewidują, że najnowszy aparat telefoniczny Apple iPhone 5 będzie najlepiej sprzedającym się telefonem wszechczasów. Każdy nowy iPhone bił wyniki sprzedaży poprzedniej wersji. Urządzenie jest nieprzerwanie najlepiej sprzedającym się telefonem od czasu debiutu w 2007 roku.

Daniel Craig jest coraz bliżej dogonienia rekordów Sean Connery'ego i Rogera Moore'a. Właśnie ogłoszono, że po 23. części przygód Bonda "Skyfall", w której po raz trzeci wcielił się w 007, aktor zagra jeszcze w dwóch kolejnych filmach o przygodach super agenta.

Serena Williams pokonała Viktorię Azarenkę 6:2, 2:6, 7:5 po blisko dwuipółgodzinnym finale US Open 2012, który od razu okrzyknięto jednym z najlepszych wielkoszlemowych kobiecych meczów ostatnich lat. Dzień później Andy Murray pokonał w pięciu setach Novaka Djokovicia i po raz pierwszy w karierze sięgnął po tytuł wielkoszlemowy.

Zgodnie z marcowym porozumieniem Stany Zjednoczone przekazały w poniedziałek władzom afgańskim ponad 3,1 tys. więźniów z więzienia w podkabulskim Bagramie.

Wycofany z użytku w marcu 2011 r. z powodu oszczędności w resorcie obrony, lotniskowiec HMS Ark Royal, w przeszłości flagowy okręt brytyjskiej Królewskiej Marynarki Wojennej, będzie pocięty na zyletki. Ark Royal (dosł. królewska arka) to historyczna nazwa brytyjskich okrętów wojennych. Pierwszy z nich wślawił się w odparciu hiszpańskiej inwazji na Anglię w 1588 roku. Obecny jest piątym z kolei o tej nazwie.

Po prawie 60 latach Coca-Cola ponownie jest sprzedawana w Birmie. Koncern sprzedaje 1,8 miliarda porcji napoju dziennie. W ciągu ostatnich sześćdziesięciu lat, z powodu amerykańskich sankcji handlowych nałożonych na juntę wojskową, Coca-Cola nie była sprzedawana w tym azjatyckim państwie.

Polska podpisała umowę o przystąpieniu do Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA). Głównym powodem zwlekania z tą decyzją była wysokość składki członkowskiej w ESA. W pierwszym roku Polska musi wpłacić "wpisowe" i składkę w łącznej wysokości 145 mln złotych. Obecnie do ESA należy 19 krajów: Austria, Belgia, Czechy, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, Wielka Brytania oraz Włochy. Na mocy porozumienia o współpracy we władzach ESA zasiada także przedstawiciel Kanady.

11 września minęła 80. rocznica śmierci pilota Franciszka Żwirki i konstruktora Stanisława Wigury, zwycięzców Międzynarodowych Zawodów Samolotów Turystycznych Challenge 1932, którzy zginęli w 1932 roku w katastrofie samolotu RWD-6 pod Cierlickiem Górnym na Śląsku Cieszyńskim.

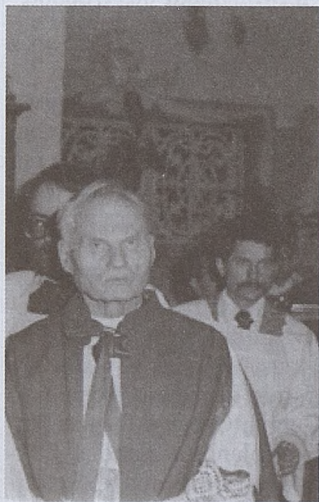
Wspominamy ks. płk. Romana Dacę

18 września przypada rocznica śmierci ks. pułkownika Romana Dacy, który przez szereg lat odprawiał w naszej parafii Msze święte (zm.1994). Zapewne wszyscy starsi parafianie pamiętają jego tubalny głos i długie kazania historyczne. Poznaliśmy go już jako starszego człowieka. Dziś mamy okazję zobaczyć na fotografii twarz młodego księdza, a właściwie jeszcze kleroika, Romana. Zdjęcie nadesłał Adam Daca, krewny Księdza Pułkownika, z poniższym komentarzem:



„Trzecia osoba od lewej to Roman Daca. Według wpisu na rewersie fotografii jest to data 14 czerwca 1932 roku, a święcenia kapłańskie ks. Roman Daca otrzymał w 1933 roku. Wynika z tego, że to fotografia z czasów seminarium.

Adam Daca”



Ks. płk Roman Daca urodził się 23 lutego 1905 roku w Kopyczyńcach - powiat Husiatyn, województwo tarnopolskie. Za młody był, by walczyć w I wojnie światowej, ale bardzo chciał być żołnierzem. Po maturze od razu wstępuje do Centralnej Szkoły Podchorążych Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. Rozpoczął służbę wojskową, jednak zdecydował się potem na służbę kapłańską, podczas której był wojskowym kapłanem. Odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari. Od 1945 roku mieszkał w Krakowie. Zmarł 18 IX 1994 roku. Pochowany jest na cmentarzu Salwatorskim przy głównej alei.

BS



*Szukałem Was...
Pielgrzymki
Błogosławionego
Jana Pawła II*

63. Pielgrzymka

Gdzie: Filipiny – Manila; Papua – Nowa Gwinea – Port Moresby; Australia – Sydney, Melbourne; Sri Lanka – Kolombo.

Kiedy: 11-21 stycznia 1995 r.

Najważniejsze spotkania: Filipiny: msze św. w Manili – z okazji 400-lecia pierwszej kościelnej prowincji na Filipinach oraz z okazji X Światowego Dnia Młodzieży, spotkanie ze studentami; Papua – Nowa Gwinea: msza św. beatyfikacyjna Piotra To Rota i spotkanie z jego córką, spotkanie z premierem; Australia: msza św. beatyfikacyjna m. Marii Mackintoshh, spotkanie z mieszkańcami Sydney; Sri Lanka: msza św. beatyfikacyjna Jozefa Vaza.

Najważniejsze przesłanie: Bogata w wydarzenia pielgrzymka na Daleki Wschód miała charakter misyjny, a jej zadaniem było przede wszystkim umocnienie w wierze żyjących tam katolików. Z pewnością najbardziej pamiętnym wydarzeniem tej podróży – także ze względu na rekordową, ponad 4-milionową liczbę uczestników – był X Światowy Dzień Młodzieży w Manili. Podczas uroczystej mszy św. Papież przypominał młodym, że są posłani przez Boga, a ich zadaniem jest niesienie orędzia Chrystusowego pośród ludzi. W każdym z pozostałych krajów, które Ojciec Święty odwiedził, beatyfikował osobę, która poświęciła swe życie na głoszenie Ewangelii. Podkreślał przy tym, że najsukcesywniejszą formą działalności misyjnej jest świadectwo wiary i świętości samego misjonarza.

Cytat: „Ewangelia nie jest bowiem teorią ani ideologią! Ewangelia jest życiem! Dlatego zostaliście powołani, by dawać świadectwo o tym życiu: o życiu przybranych synów i córek Boga” (w Manili).

Ciekawostka: Miliony zmierzające na uroczystą mszę św. z okazji Światowego Dnia Młodzieży zupełnie zablokowały ulice Manili. Aby dotrzeć na miejsce, Jan Paweł II musiał zrezygnować z przejazdu ulicami i skorzystał z helikoptera.

oprac. MŁS

na podstawie książki M. Latasiewicza: „Ślady Jana Pawła II. 104 Pielgrzymki”, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2005 oraz portalu www.janpawel2.pl

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Bogumiła Szewczyk (red. nacz), ks. Mirosław Kulesa (asyst. kościelny), Łukasz Strutyński, Jarosław Dzidek, Maria Gracja Małecka, Magdalena Łasak-Strutyńska.

Najbliżsi współpracownicy: Piotr Tumidajski, ks. Krzysztof Biros, Stanisław Malik, Krzysztof Bar.

Kontakt z TS: tel. 12-4272562 wieczorem, adres pocztowy: 30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88, e-mail: bog-szew@wp.pl

Strona internetowa: www.tygodniksalwatorski.pl (administruje Roman Topór-Madry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.

Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii i w kościele Bożego Miłosierdzia przy ul. Smoleńsk